

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłać się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartał 6 " 60 " : : 8 " —
miesięcz. 2 " 20 " : : 2, 70 "

w Niemczech: miesięcznie 2 kor.
w innych krajach : : 6 "

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie : : : 6 h.
na prowincyi : : : 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“
Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 3 kwietnia.

Krakowskie Tow. właścicieli realności.

Kraków. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie w sali Rady miejskiej. O godz. 6 1/2 nowo wybrany prezes dr. Konstanty Lipowski zagaja zgromadzenie. Poświęca gorące uznanie b. prezesowi, adwokatowi dr. Janowi Jakubowskiemu, którego przez aklamację zgromadzenie mianuje członkiem honorowym. Następnie cyframi wykazuje, jak podatki stopniowo wzrastały, obciążając właścicieli realności, a zarazem mieszkalców, wliczając podatek osobisto-dochodowy, wzrosły od r. 1895 do obecnej chwili o 80 proc. Podatki nakładane uważa za rodzaj kontrybucji, rodzaj kary, nałożonej na najspokojniejszych obywateli.

Śruba dosięgła do zenitu, sądzi, że dalej nie pójdzie, bo już grozi bankructwem. Wyraża ten stan proletaryat, rodzi kwasy i zagraża poważnie państwu. Przemówienie przyjęto hucznymi oklaskami. Jako punkt 3 omówiono sprawę właścicieli realności, poruszone na zjeździe reprezentacji miejskich w Wiedniu, przyczem poruszoną została myśl łączenia się większego, występując przeciw wyłamywaniu się właścicieli realności, zwolujących osobne zgromadzenie.

W dyskusji zabiera głos wiceprezes dr. Łepkowski i proponuje wybranie komitetu pań, któryby popierał interesy towarzystwa, następnie żąda uchwały, aby zgromadzenie poparło słuszne żądania robotników budowlanych u sfer kompetentnych, w końcu interpeluje obecnego na sali posła Rottera, czy i co zamysła uczynić, aby o 80 proc. zwiększony podatek uległ pewnej reformie.

P. Mikołajski stawia wniosek o wniesienie protestu do pp. ministrów przeciwko samowoli, z jaką urząd administracji podatków z roku na rok podnosi podatki.

Przemawiał sekretarz dr. Molicki, poczem wybrano komitet, z 4 pań złożony, z prawem kooptowania, oraz co do akcji w interesie robotników. Uchwalono również wniosek p. Mikołajskiego jednogłośnie.

Uchwalono, aby Tow. przystąpiło na razie do petycji gminy m. Krakowa, t. j. o przeniesienie Krakowa z I. do II. klasy podatku domowo-czynszowego, oraz upoważniono prezydium do podpisania petycji i dalszy wniosek p. Mikołajskiego co do wniesienia petycji do Rady miejskiej o uzyskanie opustu podatków dla budynków, przebudować się mających dla regulacji lub uzdrowienia miasta.

W sprawie zmian w noweli należytościowej uchwalono domagać się, aby należytość od przeniesienia prawa własności wymierzana była według starych norm.

Następnie dawał wyjaśnienia poseł Jan Rotter na interpelację dra Łepkowskiego. Przerywano często mowcy oklaskami.

Drogi wodne w Galicyi.

Wiedeń. Jak słyhać, rząd zaraz na pierwszym posiedzeniu Rady państwa po świętach przedłoży swój program budowy dróg wodnych. Program ten będzie bardzo ogólnikowy. Rząd chce rozłożyć przygotowania do budowy tych kanałów na trzy albo cztery lata, jakoteż chce zaraz przy wniesieniu pierwszego projektu zapowiedzieć rozpoczęcie rokowań z krajami w sprawie przyczynienia się ich do budowy kanałów. Równocześnie z pertraktacjami z krajami mają się odbyć fachowe konferencje, celem porozumienia co do systemu, podług którego kanały mają być wykonane.

Laenderbank.

Wiedeń. Walne zgromadzenie Laenderbanku w myśl wniosków Rady zawiadowczej uchwalilo jednogłośnie wypłacić z czystego zysku, wynoszącego 7,015.000 koron, dywidendę 5%, a nadto superdywidendę w kwocie 4 koron. Cała więc dywidenda za rok 1900, wynosi 24 koron.

Cesarz Wilhelm mówi.

Berlin. Dzienniki przynoszą jeszcze niektóre bardzo ciekawe szczegóły o przyjęciu prezydium Izby panów u cesarza Wilhelma. Cesarz miał się wyrazić przy sposobności bardzo ostro przeciw agencji agraryuszy i oświadczył, że podwyższenie cel zbożowych ponad 5 marek jest wykluczone. W ko-

łach konserwatywnych opowiadają jeszcze, iż cesarz miał wypowiedzieć następujące słowa:

„Zanim (agrariusze) nie połkną kanałów, ja nie podpiszę taryf cłowych, a mianowicie podpiszę tylko te, które podpisać zechcę“.

Wypadek w teatrze.

Hamburg. W teatrze tutejszym podczas wczorajszego przedstawienia opery „Rienzi“ załamała się posadzka pod siedzącym na koniu śpiewakami Birkenkornem, który spadł w zagłębienie i poważnie się potłukł. Przedstawienie musiano przerwać.

Wizyty dyplomatów.

Berlin. Jak donoszą z Monachium, na życzenie hr. Buelowa przybywa do Bozen także ambasador niemiecki Eulenburg z Wiednia. Obaj udadzą się następnie do Wenecji. Jak słyhać, Buelow w Wenecji spotkać się ma z włoskim prezydentem ministrów Zanardellim.

Berlin. Dzienniki przypisują podróży hr. Buelowa ważniejsze znaczenie, aniżeli się to początkowo wydawało. Zdaje się, że zamierzona jest w północnych Włoszech kontr-demonstracja dla rewii okrętowej w Tulonie. Ze względu na to, że niemiecki ambasador w Wiedniu książę Eulenburg udaje się także z Buelowem do Wenecji, wnoszą, że podróż ta stoi w związku z przedłużeniem trójprzymierza.

Bozen. W hotelu „Victorya“ spotkali się tu wczoraj kanclerz rzeszy niemieckiej hr. Buelow z ambasadorem niemieckim w Wiedniu, ks. Eulenburgem. Po odbyciu dłuższej konferencji, udali się na przejażdżkę powozem.

Wenecja. Wczoraj wieczorem przybył tu kanclerz niemiecki, hr. Buelow.

Premier francuski chory.

Paryż. Ze względu na stan zdrowia prezydenta ministrów, wczoraj Rada gabinetowa nie odbyła się. Waldeck-Rousseau poddał się wczoraj przed południem operacji, i jak słyhać, we czwartek będzie mógł znów objąć urzędowanie.

Przesilenie gabinetowe w Serbii.

Belgrad. Gabinet Jowanowicza podał się do dymisji. Król dymisję przyjął i polecił Wuiczowi utworzenie nowego gabinetu.

Z angielskiego parlamentu.

Londyn. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu Brodrich, że twierdzenie, jakoby angielscy agenci werbowali w Niemczech i północnych Włoszech rekrutów do Afryki południowej, jest niezgodne z prawdą.

Koniec strejku.

Marsylia. Panuje tu zupełny spokój. Wczoraj pracowało w porcie 3.600 robotników.

Podróż Krügera.

Haaga. Odnosnie do pogłosek o zamierzonej podróży prezydenta Krügera do Ameryki, Biuro Reutersa na podstawie zasięgniętych informacji, stwierdza, że Krüger istotnie nosi się z myślą wyjazdu, jednakże w tej chwili niewiadomo jeszcze, kiedy to nastąpi.

To samo Biuro zaprzecza wiadomości, podanej w niektórych dziennikach, jakoby rząd holenderski zamierzał zwołać ponowną konferencję pokojową.

Zrujnowany poseł.

Petersburg. Poseł chiński w Petersburgu dostał dziś ataku apoplektycznego na wiadomość, że bank, w którym przechowywał cały swój majątek, został zrabowany.

Z południowej Afryki.

Londyn. Times donosi z Middelburga, że Boerowie ze względu na zbliżającą się zimę udają się na północ. Wzdłuż linii kolejowej będą ustawione tylko małe oddziały boerskie.

Pretoria. Okolicę Pretorii niepokoją małe oddziały Boerów, które grabią bydło i usiłują wykołajać pociągi kolei żelaznej.

Eskaadra rosyjska w Tulonie.

Tulon. Przybył tu komendant eskadry rosyjskiej morza Śródziemnego admirał Dirilew. Ogółem przybyło do Tulonu 7 rosyjskich okrętów wojennych, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji przybycia prezydenta Loubeta.

Paryż. Prezydentowi Loubetowi w podróży do Tulonu towarzyszyć będą w zastępstwie chorego prezydenta ministrów Waldeck-Rousseau, minister rolnictwa Jean Dupuy i minister robót publicznych.

Paryż. Prezydentowi Loubetowi w podróży do Nicei i Tulonu towarzyszyć będą ministrowie: spraw zagranicznych, wojny, marynarki, rolnictwa i robót publicznych. Wyjazd z Paryża nastąpi 7 kwietnia.

Ankieta.

Wiedeń. Wczoraj zebrała się w ministerium oświaty ankieta, celem omówienia niektórych projektów reformy w dziedzinie fachowego wykształcenia w chemiczno-technicznych oddziałach państwowych szkół przemysłowych. Przewodniczący, minister oświaty Hartel powitał zebranych i zaznaczył w swoim przemówieniu, że zarząd szkół trzyma się niewzruszenie zasady, iż w istocie przemysłowego wykształcenia należy unikać wszelkiego zrównywania, uważa jednak za stosowne, żeby nauka w podstawowych fachach państwowych szkół przemysłowych była jednolicie ukształtowana.

W końcu oświadczył minister, że stosownie do wyrażonych życzeń, zamierza od przyszłego roku szkolnego zmniejszyć obowiązek nauczania dla nauki w laboratorium chemicznym z 40 na 25 godzin tygodniowo. Ankieta roztrząsała więc najprzód sprawę traktowania podstawowych zasad w nauce chemii. Wszyscy uczestnicy oświadczyli się za większą jednolitością programu nauczania, bez ograniczenia jednak swobody nauczycieli. Co się tyczy fachowych nauk technologicznych, wyrazili wszyscy mowę zdanie, iż pod tym względem życzyć sobie należy jak największej specjalizacji.

W obronie nietykalności poselskiej.

Wiedeń. W znanej sprawie posła nauczyciela ludowego Seitza, któremu wytoczono dyscyplinarkę, odbyło się tu wczoraj bardzo liczne zgromadzenie protestacyjne nauczycieli ludowych. Uchwalono rezolucję z stanowczym protestem przeciw owej dyscyplinarce.

P. Seitz wygłosił mowę, w której oświadczył, że żadne prześladowanie nie powstrzyma go od energicznej walki ze stronnictwem chrześcijańsko-socjalnym. Energia w nauczycielstwie wzrasta, szeregi bojowników mnożą się i niedługo nastąpi chwila, w której antysemita uduszą się we własnym bagnie.

Trzęsienia ziemi.

Budapeszt. W miejscowościach Semlin, Obecse, Modus i Ujvidek dało się wczoraj o godzinie 6 wieczorem uczuć silne trzęsienie ziemi, które trwało 4 sekundy. To samo miało miejsce także w miejscowościach Arad, Temeszwär, Szöeregh, gdzie się zawalił jeden dom i w Lugos.

Ofiara zamachu studentki.

Paryż. Rosyanka studentka Zelenina, która swego czasu została ugodzoną kulą przez Wierę Żelę, gdy ta strzelała do starego profesora Deschanela — jest umierającą. Wczoraj przywieziono do niej Wierę Żelę, która jeszcze prosiła Zeleninę o przebaczenie, że stała się mimowoli przyczyną jej śmierci.

Scena ta była bardzo rzewną.

Sytuacja w Chinach.

Paryż. Generał Voyron donosi z Tientsinu, że Chińczycy w dzielnicy francuskiej dwa razy podłożyli ogień. Szkody wyrządzone są dość znaczne, część magazynów padła pastwą płomieni.

Londyn. Biuro Reutersa donosi z Pekinu: Poseł rosyjski Giers otrzymał z Petersburga polecenie, aby nie pozwolił zawieszać flagi rosyjskiej na terytorium spornem w Tientsinie, aż do ostatecznego załatwienia sporu.

Petersburg. Minister finansów Witte udaje się z początkiem maja w towarzystwie kilku wyższych urzędników do Mandżurji, celem przekonania się na miejscu o tamtejszych stosunkach.

Kolonia. Kölnische Zeitung donosi z Pekinu 29 marca, że Chiny zgodziły się na żądanie mocarstw, aby wyspa Kulangsu ogłoszona została jako międzynarodowa kolonia na wzór Kangaju.

Pekin. Generałowie porozumeli się co do tego, aby forty Taku, Szanhaiquan i Tientsin uczynić przynajmniej zdolnymi do użytku. Fort północny koło Taku ma być zburzony.

Paotingfu. Około 10.000 wojska chińskiego stoi w oddaleniu 12 milowem przed Huolu. Naprzeciw nich stoi 3.000 gotowych do ataku Francuzów, którzy jednak na wyraźny rozkaz z Pekinu wstrzymują się od napadu. W Paotingfu spokój.

Panika w pałacu sultana.

Konstantynopol. Obecnie wiadome są dalsze szczegóły o strasznej panice, jaka powstała w pałacu sułtańskim, gdy podczas święta Beyranu nagle nastąpiło trzęsienie ziemi. W wspaniałej sali audiencyjnej było właśnie obecnych przeszło 3000 osób. Nagle dał się słyszeć trzask, olbrzymie słupy zachwiały się, z powalą oderwał się kawał muru i spadł z hukiem na posadzkę.

Wszyscy byli w pierwszej chwili tego przekonania, że spełniono jakiś zamach. Oficerowie z dobytymi szablami rzucili się ku oknom, powybijali szyby i wyskoczyli do ogrodu. Na galerii wiele pań, pomiędzy niemi małżonka ambasadora włoskiego, zemdlalo. Niektórzy dostojnicy dworscy i dyplomaci poczęli nakłaniać sultana, aby również schronił się do ogrodu — on jednakże oparł się temu stanowczo i przez to przyczynił się znacznie do uspokojenia paniki.

Wypadek na wyścigach.

Budapeszt. Podczas wczorajszych wyścigów w Alag spadł z konia jeździec Eugeniusz Horthy. Pospieszono mu natychmiast z pomocą, lecz znaleziono go w stanie zupełnej bezprzytomności. Jak stwierdzili lekarze, Horthy odniósł ciężką ranę na nodze. Zachodzi obawa, że prócz tego nastąpiły skutkiem gwałtownego upadku także wewnętrzne uszkodzenia.

Strejki.

Londyn. Około 40.000 robotników, zatrudnionych w rewirze węglowym Lomarkshire, zastanowiło pracę, domagając się 8-godzinnego dnia pracy.

Marsylia. Robotnicy dali wystanej przez siebie deputacji pełnomocnictwo do rokowań z pracodawcami, na podstawie przyznanych w sierpniu zeszłego roku warunków.

Bordeaux. Słudzy tramwajowi przyjęli po dłuższych rokowaniach ustępstwa, poczynione im przez Towarzystwo; tym sposobem uniknięto strejku.

Sprawa Picquarta.

Paryż. Picquart zaskarżył ministerium wojny przed sądem cywilnym o zwrot papierów, wziętych w areszt w r. 1896 i 1897 przez t. zw. czarny gabinet. Sąd cywilny uznał się niekompetentnym.

Środki ostrożności.

Berlin. Cesarz Wilhelm udaje się teraz na przejażdżki zawsze tylko w otoczeniu adyutantów i licznych żandarmów przybocznych. Dostęp publiczności na aleę *unter den Linden* ogromnie utrudniono. Strzeże tam nadto bezpieczeństwa cesarza wielu agentów, przebranych po cywilnemu.

Ku czci Bismarcka.

Grao. Wczoraj odbyła się tu wielka uroczystość dla uczczenia pamięci Bismarcka. Uczestniczyli w niej między innymi: poseł Hoffman-Wellenhof, burmistrz i wielu radnych. Wszechniemiecki poseł Schreiter wygłosił mowę, w której namiętnie wystąpił przeciw klerykalizmowi.

Krwawe zajścia.

Lens. Pomiedzy francuskimi i belgijskim górnikami przyszło w ostatnich dniach do krwawych bijatyk. Francuzi spłądrowali wiele gospod. Aby zapobiedz dalszym zajściom, zarekwirowano 50 żandarmów.

Z Filipin.

Waszyngton. Podług doniesień sekretarza wojennego Rosta, Aguinaldo złożył przysięgę na wierność.

Z obozu niemieckiego.

Praga. Wzmocniony komitet wykonawczy niemiecko-postępowych posłów do Sejmu czeskiego, uchwalił rezolucję, wedle której niemieccy postępowcy pozostać mają nadal w niemiecko-postępowym stronnictwie Rady państwa, a to w nadziei, że klub ten we wszystkich sprawach narodowych, osobiście tam, gdzie chodzi o polityczne i ekonomiczne interesy Niemców w Czechach, w całej pełni i stale zaznaczać będzie swoje stanowisko.

Budapeszt. Zwłoki areyks. Gizeli przybyły tu kolejną i zostały pochowane w krypcie zamkowego kościoła parafialnego.

Londyn. Podług wydanego wczoraj biuletynu, stan zdrowia Salisbury'ego polepszył się.

Popis szermierzy.

W sali Kasyna wojskowego odbył się wczoraj wieczorem popis szermierzy oficerów lwowskiego garnizonu. Od lat czterech istnieje tu kurs szermierzy — oficerów pod kierownictwem kapitana 80 p. p. Dołęgi-Mostowskiego. Na kurs ten każdy ze stacjonowanych we Lwowie pułków wysłał najzdolniejszych szermierzy w celu dalszego kształcenia się

ich w sztuce szermierczej. W grę wchodzi: walka na szable, florety, szpady, oraz rzecz wysoce oryginalna — rywalizacja szabli z bagnietem.

Te wszystkie rodzaje walki rozgrywały się wczoraj wobec bardzo liczного korpusu oficerów i pań. Przybył komendant korpusu Fiedler oraz wielu generałów. Jury stanowili pp. kap. Mostowski, por. Żytny, oraz fechtmistrz kadeckiej szkoły p. Wiessmann.

Pierwszą część programu wypełniło przeprowadzenie wszystkich szermierczych ruchów z całą szkołą przez por. Fuchsa, poczem nastąpiło *assault* na szable pomiędzy kadetem Starkiem a podpor. Adamicką, w którym zawsze jeden walczył prawą a drugi lewą ręką.

Potem szkołę na szable według wszelkich prawideł szermierczych przeprowadził p. Wiessmann. Z kolei nastąpiła walka pomiędzy bagnietem a szablą. Wzięli w niej udział dwie pary szermierzy: podpor. Zsivkovic (szabla) i por. Jeszeński (bagniet), oraz podpor. Tarabanowicz i por. Vondrak. W walce tej bagniet ma zawsze przewagę, jeżeli tylko utrzyma się w przepisanej odległości. Jeżeli walczącemu szablą uda się zbliżyć (skrócić *mensurę*) w takim razie zwycięstwo szabli zapewnione. Walka ta wywoływała żywe burze oklasków.

Kapitan Mostowski przeprowadził następnie szkołę na florety, poczem w szermowaniu o nagrodę stawiali kolejno oficerowie: Twrdy-Haudek, S-horsch-Steinmetz, Breymann-Jeszeński, Zsivkovic-Starek. Według regulaminu, nagród nie mogli otrzymać ci, którzy już w latach poprzednich je otrzymali, dalej nauczyciele, oraz oficerowie, którzy ukończyli specjalny kurs szermierzy.

W akademickim *assault* na szable potykali się z sobą pp. Metzger i Kögler, Fuchs i Fanta, Zaffauk i Tarabanowicz, Żytny i Vondrak, Adamicka i Pivniczka, oraz kapitan Mostowski z por. Rausem. *Assault* panów Zaffauka z Tarabanowiczem, oraz Mostowskiego z Rausem budziło ogólny podziw, znani są oni bowiem wszyscy z dzielnego władania szablą.

Jeszcze jeden punkt programu: *assault* na florety. Potykali się pp. Pivniczka z Köglerem, Zaffauk z Żytnym, Tarabanowicz ze Starekiem, oraz Zaffauk z Mostowskim.

W antrakcie przygrywała muzyka 80 pułku piechoty.

Przystawiono stolik z nagrodami — w obecności generalicyi nastąpiło ich rozdanie.

Medale złote i dyplomy otrzymali najpierw członkowie jury pp.: Mostowski, Żytny i Wiessmann, dalej oficerowie: Zaffauk, Fuchs, Vondrak, Fanta, Tarabanowicz, Adamicka.

Medale srebrne ze złot. brzegami pp. Pivniczka, Kögler, Metzger, Starek, Raus, Zsivkovic.

Medale srebrne pp. Jeszeński, Breymann, Steinmetz, Schorsch, Haudek i Twrdy.

Nagrody honorowe stanowiły bogato ozdobne papierosnice. Przypadły one w udziale panom: Metzgerowi, Starekowi, Jeszeńskiemu, Zsivkovicowi, Breymannowi, Steinmetzowi i Schorschowi.

Wszyscy odznaczeni medalami otrzymali również dyplomy. Popis wczorajszy, w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazywał znakomity postęp, co już jest zasługą specjalną kap. Mostowskiego.

Czas odnowić przedpłatę!

na „Słowo Polskie“

które wśród pism polskich pierwsze zajmuje miejsce co do bogactwa treści, najszybszych i najobfitszych informacyj i współpracownictwa najsilniejszych sił fachowych w każdym zakresie.

Słowo Polskie

❧ jest najtańszem pismem polskiem ❧

Prenumerata za dwa wydania dziennie wynosi:

We Lwowie	do 30 kwietnia	2 korony
	do 30 czerwca	6 koron
Na prowincyi	1-razowa wysyłka	2-razowa wysyłka
	do 30 kwietnia	2-20 kor. 2-70 kor
	do 30 czerwca	6-60 „ 8- „

Za granicą:

w Niemczech	do 30 kwietnia	4 kor.
w innych krajach	do 30 kwietnia	6 kor.

Dostawa do domu we Lwowie 60 h,
Każda zmiana adresu . . . 40 h.

Słowo Polskie poda w feljtonie powieść *Gabrieli Zapolskiej „Jak tęcza“*, — powieść hr. *Łosia „Nowe hasła“*, a prócz tego wiele innych utworów pierwszorzędnych pisarzy.

W bezpłatnym dodatku książkowym wychodzą „Wykłady literatury powszechnej“ A. Mickiewicza. Wyszłe tomy można nabywać za dopłatą 60 h. za tom.

Każdy prenumeratorka ma prawo otrzymać niebywałą premię, składającą się z biblioteki dzieł pisarzy polskich i zagranicznych o 113 tomach, za bieżącą niską cenę 30 koron ryczałtowo, lub po 8 koron w ratach kwartalnych. Prenumeratorki, płacące ratami, otrzymają biblioteczkę w seryach: pierwsza, druga i trzecia po 25 tomów, czwarta 38 tomów.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Straszny dwór“, opera w 4 aktach St. Moniuszki.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 4° R.

W Kole literacko-artystycznym odczytał p. Juliusz Teuner „Pieśń wieczorną“ Kasprowicza. Wszystkie piękności poematu uplastyczyła doskonale deklamacja lektora artysty. Oklasków było dużo.

Z teatru. Nie utracili jeszcze widocznie atrakcyjnej siły „Cavaleria rusticana“ i „Romantyczni“. W pięknym dziele Mascagniego oklaskiwano wczoraj zwłaszcza wyborną Santuzę i doskonałego Turida p. Drzewieckiego. Wykonanie „Romantycznych“ było, jak zwykle, świetne.

O taryfach kolejowych mówić będzie na dzisiejszem posiedzeniu Tow. Politechnicznego sekretarz Wydz. kraj. p. Bronisław Chodkiewicz. Pogadanka ta zainteresuje niezawodnie szersze koła techniczne.

Centralna komisya dla sztuki i historycznych pomników w Wiedniu zamianowała na posiedzeniu z dnia 15 ltego br. profesora archeologii klasycznej na uniwersytecie w Krakowie, dra Piotra Bieńkowskiego, swoim korespondentem.

Uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu złoczowskiego rozpisalo namiestnictwo na dzień 6 maja b. r.

Przejechanie. W ulicy Krakowskiej przejechał wczoraj dorożkarz nr. 311 dozorcę domu Ilię Hrekowicza i ciężko go potłukł.

Parę koni osiodlanych przytrzymało wczoraj około 2 popołudniu w ulicy Kazimierzowskiej. Konie te wyrwały się z ujeżdżalni wojskowej i zrzucały swych jeźdźców, popędziły do miasta. Wśród zbiegowiska tłumów odprowadzono je napowrót do ujeżdżalni.

Trygamia przed sądem. Wiadomo, że bigamia nie jest rzeczą bardzo rzadką — ale... trygamista we Francyi nazywa się Alfons Châtain i stawał w tych dniach przed sądem. Oto jego historia. W dwudziestym roku życia jako inspektor zaślubił pannę Thomeiat. W kilka lat później, małżonkowie rozeszli się, nie otrzymawszy jednak rozwodu. Châtain — ożenił się jednak po raz wtóry w Paryżu z wdową Amelią Simon. Małżeństwo to było dość szczęśliwe, lecz nagle Châtain znikł z pomieszkania. Udał się do innej części miasta i tam zaślubił pokojówkę Alzatkę Adele Pfleger. Pewnego dnia, poznany przez jednego z inspektorów, uciekł do Belgii, gdzie go aresztowano i przed sąd stawiono. Naturalnie zawezwano także i obie panie Châtain. Pierwsza przybyła ubrana w żalobę i zeznała na korzyść oskarżonego. Mówiła mianowicie, iż był dla niej dobrym, wyrozumiałym i cierpliwym mężem. Nagła ucieczka zdziwiła ją bardzo. Nie przeczuwała nic podobnego. Druga pni Châtain, młodsza, rozplywała się w pochwałach dla swego męża, któremu zarzucała tylko to, że mówi za prędko. Sam Châtain usprawiedliwiał swój krok tem, że nienawidzi wszystkich pobocznych miłostek i lubi jasne sytuacje. Châtain został uwolniony po kilku minutach narady sędziów przysięgłych.

Broń monarchów. Największą obecnie modą jest bić się na szpady i strzelać celnie z pistoletów. Zresztą, przykład idzie z góry. I tak — Wilhelm II. mistrzowsko włada szpadą. Gdy był jeszcze następcą tronu, bił się trzy razy *incognito* i trzy razy wyszedł zwycięzko. Naturalnie szło tu o pewną piękną artystkę. Leopold belgijski był także bardzo zręcznym florecistą. Abdul Hamid strzelał niezmiennie zręcznie z pistoletu. Car Mikołaj nosi zwykle przy sobie prześliczny mały rewolwer, rodzaj cacka, którem się posługuje z nadzwyczajną zręcznością, pomimo, że rewolwer nie jest nadzwyczajny. Menelik w zdumiewający sposób strzela z karabinu. Trafia czasem 46 razy na 50. Prez. Krüger strzela także bardzo celnie. Za to prezydent Loubet jest bardzo miernym strzelcem.

Wyścig o 625.000 franków. Dwóch miliardów amerykańskich Lewson i Scannel założyli się o 625.000 franków, stawiając do wyścigów swoje dwa konie Abbot i Boralma. Jest to największa wyścigowa suma, jaką kiedykolwiek zanotowano w dziedzinie sportu konnego. Co jest jednak piękną stroną tej sprawy to, że suma ta przejdzie w każdym wypadku na własność szpitala w Bostonie lub Saratodze.

Wioska Carracrosa w Irlandyi jest najdziwniejszą wioską pod słońcem. Domy tej wsi są utworzone ze starych statków, zaciągniętych przez mieszkańców w głąb wyspy. W otoczeniu kilkunastu tych statków, zarytych w ziemię, jedynym domem zbudowanym prawidłowo jest prezbiterium. Pola, na których uprawiają kartofle, są otoczone palisadą, składającą się z nadzwyczajnych drzew mahoni i innych, wyrzucanych na brzeg przez fale.

Przegląd giełdowy.

Wiedeń, 1 kwietnia.

Ubiegły tydzień przedstawiał na tutejszym targu widok o wiele normalniejszej działalności, niż dwa poprzednie, poświęcone wyłącznie kierunkowi zwykłowemu za każdą cenę.

Spekulacya przyszła na szczęście do zastanowienia i nie szła więcej na lep pustym hasłom, lecz brała ścisłej pod rozwagę, czy ewentualny moment zasługiwał na większe uwzględnienie lub też nie. Rozważając zaś w ten sposób, przyszła spekulacya do przekonania, że na razie absolutnie nie ma powodu do dalszego podwyższania kursów i że należy w każdym razie wyczekać, czy, względnie jak rychło ziszcza się oczekiwania, opierające się na dwóch najgłośniejszych momentach ostatniego ruchu zwykłego, tj. na przedłożeniu inwestycyjnym i na projekcie budowy dróg wodnych.

Spekulacya, która początkowo uważała zrealizowanie obydwóch przedmiotów, jako żadnej wątpliwości nie ulegające, przekonuje się zwolna, że rzecz przedstawia się nieco inaczej i że dotąd o zupełnym porozumieniu między rządem i Izba posłów wcale jeszcze mowy nie ma. Przeciwnie nawet zachodzi między obustronem stanowiskiem dość poważna różnica, gdyż rząd chce traktować obydwie sprawy oddzielnie i zależy mu w pierwszym rzędzie na przyjęciu przedłożenia inwestycyjnego, względnie na budowie objętych niem kolei żelaznych.

Większość Izby natomiast stoi na stanowisku łącznego załatwienia obydwóch spraw i domaga się, aby równocześnie przystąpić tak do budowy kolei żelaznych, jak dróg wodnych.

W tutejszych giełdowych kołach głoszą też, że rząd ustąpi na rzecz Izby, ale, jak tu przypuszczają, tylko pod względem formalnym, gdyż wniesie wprawdzie projekt ustawy budowy dróg wodnych, ale będzie w pierwszym rzędzie domagać się pięcioletniej zwłoki dla ostatecznego wykonania projektów budowlanych, zapewniając samo wykonanie w następnych dwudziestu latach. Jeszcze ważniejszym jest jednak zastrzeżenie rządu co do wyboru ostatecznych tras i zabezpieczenia sum pieniężnych na budowę, gdyż co do tych najważniejszych spraw, chce rząd uzyskać wolność wniesienia dodatkowej ustawy, jednak bez terminu prekluzyjnego. W danym razie przyszłoby więc do tego, że rząd mógłby się latami całemi wymawiać od wniesienia tej dodatkowej ustawy, zasłaniając się bądź niewykończeniem projektowanych tras kanałowych, bądź też brakiem porozumienia co do ostatecznego kierunku tychże; w tym ostatnim względzie postaralby się rząd niewątpliwie o takie ankiety, z których każda oświadczałaby się za innym projektem. Na papierze byłoby więc wszystko zrobione, ale w rzeczywistości byłaby cała sprawa zdana na łaskę rządu, stanowiącą w życiu praktycznym, a w szczególności dla giełdy bardzo wątpliwy argument.

Na giełdzie krąży pogłoski, że większość Izby nie zgodzi się na takie traktowanie budowy wodnych i że będzie wymagać, aby projekt rządowy zawierał wszystkie momenty ustawowe od razu, tak, aby z miejsca stworzono ustawę zupełną, nie wymagającą żadnych dodatkowych postanowień.

Ze stanowisko rządu nie jest szczerze, wnosi też giełda stąd, że rząd miał okazać się tak wspaniałomyślnym, iż nie będzie żądać żadnych udziałów ze strony krajów i miast; uchwała podobna, powzięta w przytomności delegatów ministerstwa skarbu,

daje wobec niesłychanego fiskalizmu wiele do myślenia.

Wszystkie te okoliczności nie omieszkają podzielać otrzeźwiająco na spekulację, a pod ich wpływem horoskop przyszłości nie przedstawia się tak różowo, jak dotąd; pokazują się cienie, które ostatecznie mogłyby sytuację znacznie zamglić, ewentualnie wywołać kompletne rozczarowanie. Przyszłość tutejszego targu zależy wyłącznie od tego, czy i w jakiej formie przyjdzie do skutku ustawa o budowie dróg wodnych; na razie jest naturalnie więcej momentów, przemawiających za jej urzeczywistnieniem, ale pewności bezwzględnej nie ma. Licząc się z tą sytuacją, było spekulacji nie trudno spostrzedz, że poszła w eskontowaniu szans przyszłości nieco za daleko i że kursa są wobec tego zbyt wygórowane. Gdy nadto przerwa świąt Wielkanocnych bardzo się zbliżyła, postanowiono okoliczność tę wykorzystać i chęć sobie zabezpieczyć spokojne święta, zrealizować to, co dotąd uzyskano. A że nie było tego mało, świadczy następująca tabela, wykazująca różnice w kursach między 1 i 30 marca.

Efekt notowano	1 marca	30 marca
Austriackie kredyty	673 —	719 + 46
Węgierskie kredyty	686 —	725 + 39
Anglobank	275 —	286 + 11
Bankverein	471 —	505 + 34
Austr. kred. ziemskie	887 —	938 + 51
Laenderbank	414 —	435 + 21
Unionbank	540 —	570 + 30
Staatsbahn	670 —	700 + 30
Nadlaska	482 —	509 + 27
Alpiny	442 —	480 + 38
Prager Eisen	1660 —	1785 + 125
Żegluga na Dunaju	774 —	830 + 56

Są to wcale poważne różnice, szczególnie jeśli się zważy, że wynikły one przeważnie z przypuszczeń i kombinacji teoretycznych i że jedyny właściwy grunt, na którym wyrosły, t. j. normalna działalność parlamentarna, jest tak niepewny i zwodniczy, że lada bagatela może wszystko zniweczyć i w dawny chaos wtrącić.

Wywołane wskutek tego realizacje nie były jednak ani znaczne, ani nagłe, z czego wnosić wypada, że zasadnicza tendencja targu pozostała silną i ufą w przyszłość. Nieco większego obniżenia doznały tylko akcje żelazne, którym zwłoka w wykonaniu robót inwestycyjnych i budowlanych największą różnicę zrobić może. Ruchu niżkowego nie powstrzymała nawet publikacja bardzo korzystnego bilansu alpinów na r. 1900, w którym dochód brutto wynosił 150,679.978 k. i był od poprzedniego wyższy o 578.511 k.

Rezultat można uważać wręcz za świetny, jeśli się zważy, że odnosi się do roku, w którym wielki strejk górników wyrządził tak znaczne szkody i że ceny niemal wszystkich wyrobów żelaza uległy dość znacznej niżce. Wobec tego, niemniej z uwagi, że w r. b. zostaje wykonany program inwestycyjnych robót, które wymagały ogromnej sumy 28 milionów koron, należy uważać techniczną i finansową sytuację towarzystwa alpinowego za wypróbowaną i korzystną pod każdym względem. Dywidenda pozostaje niezmienną w kwocie 20 k., widoki na rok bieżący nie są jednak tego rodzaju, aby można już teraz liczyć na podwyższenie dywidendy.

Spekulacya, odwróciwszy się chwilowo od walorów żelaznych, zapłonęła raptem silnym afektem dla akcji kolejowych, w pierwszym rzędzie do północno-zachodnich i nadlaskich, oraz dla staatsbah-

nów. Zwrotu tego szczęśliwym nazwać nie można, gdyż trudno dopatrzeć się motywów, któreby go uzasadniały.

Pogłoskom o inkameracji tych linii kolejowych, mimo, że — szczególnie co do dwóch pierwszych — utrzymują się uporczywie w kołach, zbliżonych do posłów Młodoczeskich, trudno dać wiary, choćby ze względu na olbrzymi materiał pracy, który czeka załatwienia ustawodawczego, a wśród którego nie ma miejsca dla sprawy, mogącej wywołać bardzo silne nieporozumienia i zatargi między stronnictwami Izby. O ile zaś chodzi o wymiar dywidendy za rok ubiegły, jest sytuacja finansowa tych towarzystw kolejowych o tyle znana, że wyklucza niespodziankę tak na gorsze, jak i na lepsze; co się zaś dotyczy dochodów, nie idą one w tym stopniu w górę, aby same dla siebie uzasadniały znaczną wyżkę odnośnych akcji. Giełda berlińska przeżyła ubiegły tydzień wcale pomyślnie i wykazuje wyżkę niemal we wszystkich notowaniach. Na pytanie, czy z ostatniego ruchu zwykłego można stanowczo wnosić na zasadniczą zmianę ku lepszemu, trudno dać odpowiedź stanowczą, tem mniej, że wedle krążących pogłosek miały ostatnie znaczne kupna wyjść tak od spekulacji wiedeńskiej, jak też od wielkich banków berlińskich, które koniecznie dążą do przełamania ciągle jeszcze utrudnionej sytuacji targu giełdowego.

Aby zaś wobec wszystkich interesowanych za-dokumentować nastanie obrotu ku lepszemu, postanowiły banki rozpisana na 3 bm. subskrypcję na 300 milionów marek nowej pożyczki niemieckiej włożyć tylko w granicach państwa. W tym celu związało się pod przewodnictwem banku państwowego dwadzieścia sześć największych firm bankowych niemieckich, a rozporządzając ogromnymi kapitałami i najbogatszą klientelą dokonają z łatwością tego, że zbiorą i dziesięć razy większą kwotę, niż potrzeba.

Wykazując zaś tak olbrzymie zasoby, mogą niewątpliwie wpłynąć znacznie na podniesienie samopoczucia targów giełdowych i spowodować reakcję w kierunku zwykłowemu. Aby zaś efekt ten był bardziej trwały, koniecznym jest, by sytuacja targów górniczych zmieniła się wydatniej ku lepszemu, dochodzące bowiem dotąd wiadomości stwierdzają wprawdzie polepszenie, w szczególności zwiększenie zamówień, ale nie w tym stopniu, by można mówić o powrocie stosunków normalnych. W każdym jednak razie można przypuścić, że od tak dawna trwająca depresja targu berlińskiego została szczęśliwie pokonana.

Depesze handlowe.

Z targu piennego.

Wiedeń, 3 kwietnia. Zamknięcie wczor. giełdy popo-
Notowano: Akcje austr. Zaki. kredytowego 721.25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 710.—, Akcje anglo-banku 281.—, Akcje Unionbanku 564.—, Akcje Länderbanku 434.—, Akcje Bankverein 504.—, Akcje Bodencredit 936.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —.—, Akcje kolei państwowych 697.50, Akcje kolei południowych 105.25, Akcje Tramway A. 289.—, B. 284.—, Akcje kolei Elbethal 508.—, Akcje kolei półn. —.—, Akcje kolei czern. —.—, Akcje Alpiny 483.—, Akcje Rima Muranyi 523.50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1800.—, Akcje Fabryki broni 310.—, Akcje tureckie tytoniowe 293.—, Oblig. węg. ind. 91.50, Renta majowa 98.45, Austr. Renta koronowa 97.60, Węg. Renta koronowa 93.05, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91.55, 4 proc. listy Banku kraj. 92.—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99.50, 4 proc. listy Banku hip. 90.—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98.25, 5 proc. listy Banku hipot. 109.50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96.30, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 c. 93.—, 4 proc. Pożyczka m. lwowa 87.50, Losy tureckie 108.25, Marki 117.55, Ruble 253.50.

Nachbörse: Kredyty —.—.

Uspokojenie: Z powodu n. towar. zagranicznych silne.

206 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisał

SEWIER.

(Ciąg dalszy).

— Ach, to pan — odezwała się Marynia.
— Przepraszam za ciekawość, lecz chciałem widzieć, jak wygląda para narzeczonych sam na sam po kilku miesiącach rozłąki.

— Chodź pan, siadaj i patrz. Uprowadziłam Tadeusza umyślnie. Niechaj raz przecie będzie mną wyłącznie zajęty. Miłość jest egoistyczną, chce wyłączności, posiadania, chce własności.

— Cieszę się z pani szczęścia i z uśmiechu tryumfu. Lecz dlatego się w panią wpatruję, że szczęście i tryumf zmienił cię. Jako tęskniąca i czekająca, byłaś pani inna.

— Jakaż? — zapytała wesoło.
— Bliższa memu sercu. Wyrabiał się w naszych sercach braterstwo uczuć, bo i ja tęskniłem. Tryumf jest zawsze egoizmem!

W drzwiach stanęła księżna z profesorem.
— Skryliście się — mówiła po francusku do narzeczonych — Podiebrad was znalazł, a ja przychodzę przerwać sielankę i zabrać was do stołu. Panie Bożymir, podaj rękę Maryni. Narzeczony jest gospodarzem, u mnie zresztą takie jest prawo.

W sali jadalnej czekała wykwinna zastawa, kwiaty na stole i wyborna wieczerza. Księżna miała obok siebie Tadeusza i profesora, Marynia narzeczonego i Podiebrada. Rozmowa ze względu na kobiety i profesora toczyła się po francusku. Uczony, chcąc

coś dokładnie określić, mówił do mężczyzn po niemiecku.

Przy deserze rozlano szampana, rozmowa się ożywiła, oczy kobietom świeciły, uczony podnosił głos, rozrzucał i wniebowzięty.

Księżna spojrzała na Tadeusza, a potem wzrok przeniosła na uczonego i, dotykając swym kieliszkiem kieliszka narzeczonego, szepnęła po polsku:

— W uznaniu dla pańskiego talentu dyplomatycznego!...

— Ach, księżno — pochwycił Tadeusz — to nakażywała najprostsza kombinacja. Gość księżnej jest powagą w nauce, Niemcem i szowinistą w wychowaniu, centralistą w polityce, a uczciwym człowiekiem w życiu społecznym. Czyż mógł być lepszy wybór w wyszukaniu sprzymierzeńca?

— I ten wybór mówi o pańskim talencie.

— Księżna wprowadza tajemnice wśród nas — rzekł Podiebrad po francusku.

— Tak, tak, mówi językiem, dla nas obcym — pochwycił profesor. — Do dziś uważałem wasz język za zgrzyt zardzewiałych zawias, lecz w tej chwili w ustach księżnej zmienił mi się w szept, graniczący między rozkazem a prośbą.

— Jeżeli tak — powiedział Podiebrad — to chciałyby tylko tym językiem rozmawiać. Rozkazywać i prosić. Móżdż rozkazywać, a tylko prosić pieszczotą najwyszukańszych wyrazów, musi należeć do rozkoszy mocarzy tego świata, zmienionych w kochanków.

— My, ludzie ostatniej doby, nie rozumiemy rozkoszy władców tyranów — rzekł Suess — którzy proszą dlatego, że ich bawi prośba. Proszą, gdy oprawców mają za drzwiami.

— Mylicie się — rzekł Podiebrad tonem wielkiego pana — to ich nie bawi, lecz wolą prosić, niż

rozkazywać, wolą tarzać się u nóg, aniżeli żądać lub grozić, i w tem jest ich rozkosz.

— Lecz gdyby prośba nie była wysłuchana. — odezwała się Marynia — wtedy biada odrzucającej prośbę. Wie o tem ofiara prośby, i wie o tem władca. Ofiara ulega ze strachu o swe życie, władca jest tyranem, ulegającą prośbie — ofiarą. Jest to gra hypokryzji. Lecz tyran lubują się w wyrafinowanym tyranstwie hypokryzji, nazywając je wspaniałością i łaską.

— Oto wyborna obrona tezy — zawołał profesor — na którą nie zdobyłby się każdy socyolog...

— Kobiety uczą socyologów uczuciem, — do-dała księżna — rada z Maryni za tak stanowczą odpowiedź Podiebradowi.

Lecz Podiebrad spojrzał na zarumienione dziewczęce oczyma, pełnemi miłości i cicho rzekł do niej:

— Gdybym był władcą, poszedłbym za tobą bezbronny na pustynię i tarzał się u nóg twoich.

Księżna nieznacznie swym kieliszkiem dotknęła kieliszka Podiebrada.

— Władcy, który stracił królestwa i moc swej władzy w zamian za uczucie, którym podbija.

— Księżno, raczej jestem pobijany przez uczucie, które posiadam.

Tadeusz i Marynia prowadzili ze sobą cichą rozmowę po polsku, profesor pił wolno szampana i marzył. Przyszła na niego niemiecka zaduma i owładnęła nim. Szampan i uroczą wykwinność kobiet upajały go i kołysały.

(C. d. n.).

Berlin, 3 kwietnia. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 227 50, Staatsbankny 149 40, Disconto Comandit 187 25, Berlin. Tow. handl. 152 90, Laura 214.—, Bodmer 198 50, Kolej półn. wschodnio pruska 88 30, Ruble za gotówkę 218 00, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 98 25, Kolej Meridional 124 25, Losy tureckie 112 50, Renta włoska —, „Harpenet“ kopalnie węgla 181 10, Kolej Marienburg-Mławka 73 75, Konsolidation 336 50, Lombardy 25 75, Kolej Henry 106 50, Niemiecki bank narodowy 123 70, Kanada Profered 92 60, Akcje żegluga hamburskiej 124 80

Frankfurt, 3 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 227 50 Staatsbankny 149 30, Lombardy 25 80, Alpin 240.—, Austriacka renta papierowa 98 40, Austr. srebrna renta 98 20, Austr. złota renta 100 30, Węgierska złota renta 93 30, Unibanki —, Akcje elektr. —, Kolej półn.-zach. 119 70 Usposobienie spokojne.

Budapeszt, 3 kwietnia. Wczor. gieł. Austr. kred. 718 25 Węg. bank kred. 708 50, Węg. bank eskontowy 443.—, Węg. bank hipoteczny 457.—, Węg. ren. koronowa 93 10, Rimmurania 222 75, Austr. renta złota 117 75, Węg. bank dla przem. i handlu 142.—, Staatsbankny 695 75, Kolej uliczne 592.—, Węg. poz. premiowa 174.—, Austr. renta koronowa 97 35, Elektryk. kol. uliczne 298.—, Ganz & Co. 3100, Salgotarjaner 622.—, Akcje elektr. 248.— Usposobienie spokojne.

Berlin 3 kwietnia. Wczor. giełda wiecz. (Nachboerse). Kredyty 227 40 Staatsbankny 149 40, Lombardy 25 75, Ros. banknoty (ult.) 218 05, Disconto Comandit 186.—, Kolej Transwalska: 1899 r. certif. —, Usposobienie słabe.

Paryż, 3 kwietnia. Wczor. giełda Cred. foncier —, 4 proc. pożyczka r. 1896 r. 75 50, Grecka pożyczka 189—, proc. hiszpańskie Extensio 73 62. Usposobienie pewne.

Hamburg, 3 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 227 50, Lombardy 25 50, Staatsbankny 149 50, Austr. złota renta 150.—, Węgierska złota renta 98 75, Srebro 80 15, płacono, 80 65, żądano. Srebrna renta 98.—, Włoskie 95 50, Losy z 60 r. 140 75. Usposobienie słabsze.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 3 kwietnia. Pszenica na kwiecień 7 54 do 7 55, pszenica na maj 7 63 do 7 64, pszenica na październik 7 67 do 7 70, żyto na kwiecień 7 67 do 7 70, żyto na październik 8 72 do 8 74, owies na kwiecień 6 50 do 6 52, owies na październik 5 57 do 5 59, kukurydza na maj 5 28 do 5 27, kukurydza na lipiec 1901 5 38 do 5 39, rzepak na sierpień 12 50 do 12 60. Usposobienie spokojne

Pięknie.

Wiedeń, 3 kwietnia. Przy zamknięciu giełdy sprzedawano: pszenica na maj-czerwiec 7 91, żyto na jesień 7 12, owies na wiosnę 6 90 do 6 91, kukurydza na maj-czerwiec 5 54, pszenica na wiosnę 7 84 do 7 85. Giełda zakończyła słabo.

Wiedeń, 3 kwietnia. Cukier (spokoj.) 23 40. do —, Nafta galicyjska —, (niezmieniona); Spirytus (silny) 41 — do —.

Berlin, 3 kwietnia. Banknoty austriackie 85 25, Spirytus 44 40.

Paryż, 3 kwietnia. Trzyprocent. renta 101 25. Mąka 23 60.

Frankfurt, 3 kwietnia. Austr. kred. 227 50, (kurs kwietniowy), Laura 218 90, Disconto 186 25, Kolej państwowe 149 30, Alpin —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Parcela budowlana 877 sążni kw., o dwóch frontach na Wólce do sprzedania. Bliższa wiad. ul. Wulecka, Willa Alsner. 1870

Na Święta!

Masa Migdałowa funt 80 cent. Masa orzechowa funt 60 cent. Wszelkie zamówienia na Cukry, Baranki, Torty, Przekładane, Baby, Kolacze, Mazurki, Serniki itp. wykonywane starannie **Cukiernia Czesława Schneidera**, Lwów, Batorego 32. 1965

KILKA tysięcy korey kartofli gorzelnianych, Andersony, na sprzedaż od majątku koło Cieszanowa, stacya Lubaczów, Oferty przyjmuje M. Jonasz, bankier, Lwów 1733

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolska, Dołęga, poczta Zaborów.

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, gruntu pod budowę. 1753

Do wynajęcia mieszkanie 4 lub 5 pokoi, przedpokój, weranda i ogród, z przynależnościami. Ul. Kurkowa 1. 14. 1753

Do wynajęcia pokój umeblowany z gabinetem, pokój kawalerski, stajnie. Kurkowa 14. 1753

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa”. 1753

Dyrektora do większego interesu bez uzdolnienia fachowego, z kaucją do 10 tysięcy kor. poszukuje się. Warunki osobiste. Zgłoszenia p-r. „W. Z.” Lwów. 2039

ROSA piękności Lohse'go, mleko z białych lilij do twarzy dla pań, flakon 3 kor. Wydelikacja pleć, usuwa przyszcze, zmarszczki i liszaje, do nabycia prawdziwa tylko w handlu Swaryczowskiego w Tarnopolu. 2040

Pomieszkanie z 5 lub 3 pokoi, w parterze urządzone z komfortem, z gazowym oświetleniem, łazienkami, pokojami dla służby, kuchnią, spiżarnią, przedpokojami są w kamienicy przy ul. Ochronek 1. 8, od 1 kwietnia, 1 czerwca br. do wynajęcia. 2114

Panna wydoskonalona w krawieczyźnie i kroju poszukuje zajęcia po prywatnych domach. Łaskawe zgłoszenia: Kozłowska, Zielenka 25, oficyny I. p. 2107

Poszukuje mieszkania z 5 lub 6 pokoi, z tych jeden z zupełnie osobnym wchodem (ewentualnie też z przedpokojem) niedaleko śródmieścia „L. Z.” poste rest. Lwów. 2119.

INTELIGENTNA młoda osoba, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i domowym, syciu białem i krawieczyźnie, poszukuje stosownej posady zaraz. „P-r. „Ide“ Sarnok. 2128

Handel korzenny Janiny Marezyńskiej w Śniatynie, poszukuje natychmiast praktykanta z 2-letnią praktyką. 2129

Billard prawie nowy do sprzedania. Antoni Strutyński, Złoczów. 2131

Tylko dla katolika restauracya połączona z handlem towarów mieszańskich i trafiką. Interes do brze się rentujący, z powodu słabości, zaraz do sprzedania. Kapitał potrzebny zł. 1500. Zgłoszenia: Antoni Strutyński, Złoczów. 2132

Leśny z 20-letnią praktyką poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Leśny“ p-r. Gródek k. Lwowa. 2133

Patenty

na wynalazki wyjednywa **St. Dzbański**, inżynier przysięgły. — MIĘDZYKARODOWE BIURO patentowe, Lwów, ul. Akademicka 14. 2135

Kto chce skorzystać! może nabyć materiały, belki, krokwi i różne deski po najtańszych cenach z powodu rozbierania teatru letniego. Wały Gubernatorskie. 1874

Wyżel w drugim polu rasy Angielsko-Czeskiej jest za 30 koron do sprzedania. — Zarząd dóbr, Ożarów. 2065

Fortepiany i pianina, gotówką lub w zamian; także za spłatą ratami, poleca 25 lat istniejąca firma: Karol Marecki (starszy) ul. Czarnieckiego 2, obok Hotelu warszawskiego. 2081

Teatryńska 10. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, miesięcznie 18 złr. 1111

COLOSSEUM i HORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 2061

Adwokat Dr. Dundaczek w Nisku poszukuje koncypienta. 2120

Zginął pies czeski, legawiec, długowłosy, ciemno-brunatny, z plamami popielato-brunatnymi na krzyżach i boku. Piersi i brzuch srebrno-brunatny, ogon do połowy źle obcięty. Wabi się „Lion”. Za znalezienie 100 koron za żywego, 20 kor. za pewną wiadomość, że pies zastrzelony. Elgin Scott, poczta Ropienka. 2127

Przewóz mebli



w zamykanych wozach patentowych koleją i gościncami. Opakowanie mebli. Spedycya na kolej i z kolei. Składy na meble i towary. 2101

PROMESY

na 3% Losy Bodencredit I. i II. emisji do ciągnięć w maju polecamy po kof. 4 razem z przesyłką. Losy oryginalne za gotówkę po kursie dziennym lub na raty po 10 kor. miesięcznie. Grupy losów na raty od trzech koron miesięcznie począwszy, z prawem gry już po złożeniu pierwszej raty. Prosimy żądać prospektów i kalendarza bankowego, które wysyłamy bezpłatnie. Losy zastawione wykupuje się. Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotnie, nie licząc prowizyi. Dom bankowy WIKTOR CHAJES i Sp., Lwów, Sykstuska 1. 8. 1348

Lwowskie Biuro handlowe

przy ulicy Kościuszki 4. 8

sprzedaje najtaniej i pod nadogodniejszymi warunkami

Silka w ki

i Przybory pożarne.

Hotel Beatrix

Wiedeń, III., Haupstr. 10.

koło Centralno-Miejskiego Dworca

Największy komfort, Środkowe położenie. Umiearkowane ceny. Lift, elektryczne oświetlenie. Wyborna restauracya. 29

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 2 kwietnia 1901 r.

Kursa wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

	placę	ładają
Renta papierowa	98.40	98.60
Renta srebrna	98.15	98.35
Losy z roku 1884 po 250 zł. mk. 4%	181.—	183.—
1880 po 500 zł. wa. 5%	140.20	141.20
1880 po 100 zł. 5%	170.—	171.—
1884 po 100 zł.	208.—	208.—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	117.85	118.05
Renta wolna od pod. 4% na 200 kor.	97.80	97.80
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor.	84.30	84.50

Obligacje kolejowe.

Kol. Albrechta na 100 zł. 4%	85.48	86.40
Kol. Cesarzowej Elżbiety w walcie wolne od podatku na 100 zł. 4%	115.30	116.30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 4 1/2%	121.40	122.40
Kol. Arcyksi. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	95.50	96.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcyj) 5%	428.80	429.80

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 300 zł. 5%	—	—
w walcie na 200 zł. 5%	95.70	96.60
bukowińskie lokal. na 200 koron 4%	94.30	95.30
Kol. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	95.20	96.20
Lwowsko-czerw.-jaskiej s. r. 1894 na 200 kor. 3 pr.	94.75	95.75

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta na 100 zł. 4 1/2%	117.50	117.70
Węg. renta kor. wolna od pod. 4%	93.10	93.20
Poś. kol. z 1889 r. 4 1/2% na 100 zł.	100.20	101.20
Węg. obl. regul. Cisy na 100 zł. 4 pr. —	—	—
pozapremiowa na 100 zł.	178.—	174.—
na 50 zł.	173.—	174.—

Inne publiczne pożyczki.

Poś. kraj. Bukowiny s. r. 1893 los na 200 kor. 4%	92.60	93.80
Bukowińskie obl. propinacyjne los. na 200 kor. 5%	102.20	108.—
Galic. poś. kraj. s. r. 1893 na 200 kor. 4%	92.60	93.40
Galic. oblig. propin. s. r. 1889 na 200 kor. 4%	96.—	96.75
Pożyczka premiowa m. Wiednia s. r. 1874	122.—	123.—
Pożyczka miasta Lwowa s. r. 1898 na 200 kor. 4 1/2%	87.50	88.—
4 1/2% pożyczka m. Lwowa 1900 r.	97.50	98.—
Renta włoska na 100 lir. 4%	—	—
Pożyczka bułgarska s. r. 1892 8%	95.—	96.—

Listy zastawne. Oblig. hipot. (za 100 zł. nom.).

Austr. sankt. kred. ziem. los. w 50 lat 4 1/2%	94.35	95.35
Bukowiński sankt. kred. ziem. los. 50% —	103.—	104.—
los 4%	93.50	94.—
Galic. sankt. bank. hip. 10% prem. los. 5%	109.60	110.50
los. 50 lat 4 1/2%	98.25	99.25
koron 4%	90.—	91.—
Galic. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat —	91.—	92.—
4% los. 41 lat —	93.—	94.—
4% stare —	93.—	94.—
4% na 200 kor. —	91.10	91.60
Banku krajowego 4 1/2% 51 1/2 lat —	98.80	99.80
Banku krajow. los. 57 1/2 lat na 200 kor. 4%	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 8 em. 5%	101.75	102.—
krajowego oblig. komun. 8 em. 4 1/2 lat na 200 kor. 4 1/2%	98.75	99.50
Banku krajowego obligac. komun. 4. em. 46-let., za 200 kor. 4%	92.50	93.50
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	92.—	93.—
Austr. węgiersk. banka 40% lat los. 4%	99.—	100.—

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. Lwów-Czerw.-Jaskiej s. r. 1894 na 300 zł. 4% m. 10%	86.40	87.20
Kol. Lwów-Czerw.-Jaskiej s. r. 1894 na 300 zł. 4%	94.—	95.—
Galic. kol. lok. wschodn. na 100 zł. 4%	—	—
Galic. Węg. kol. em. 1870 na 200 zł. 5%	106.20	107.20
1878 na 250 zł. 5%	105.60	106.60
1887 na 200 zł. 4%	93.70	94.60

Różne losy

a) Losy procentowe.		
Austr. sankt. kr. s. obl. pr. s. r. 1880 8 1/2%	243.50	245.50
239.50	241.50	
Tow. seg. na Dunaju 10% mk. 4%	400.—	420.—
Uregulowanie Dunaju z 1870. 100 zł. 5%	259.—	280.—
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%	237.50	239.50
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	600.—	—
m. 50 zł. 4%	175.—	—
Pożyczka herb. prem. po 100 frank. 2%	81.—	83.—
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr.	108.75	109.75

b) Losy bezprocentowe.		
Budapeszteński (Hastillon) 6 st.	17.25	18.25
Zakł. kred. dla k. i p. po 100 zł. —	395.—	399.—
Clary 40 st. mk. —	144.—	147.—
Pożyczka m. Innsbruku 20 st. —	74.—	76.—
losy m. Krakowa 20 st. —	69.25	71.25
Pożyczka m. Lubliany 20 st. —	58.50	60.—
Ufen 40 st. —	151.—	162.—
Pałdy 40 st. mk. —	150.—	152.—
Czerw. kraj. austr. tow. 10 st. —	48.—	49.—
Czerw. kraj. węg. tow. 10 st. —	26.50	28.50
losy fund. arc. Rudolfa 10 st. —	—	—
Salma 40 st. mk. —	200.—	205.—
Poś. bułgarska 20 st. —	71.—	73.—
Gentio 40 st. mk. —	232.—	240.—
losy komun. m. Wiednia s. r. 1874 —	887.—	392.—

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. uk. (akc. pierw.) 200 zł. —	400.—	405.—
400 k. —	—	—
(akc. sankt.) 200 zł. —	330.—	350.—
Kol. półn.-w. Ferd. 1000 zł. mk. —	—	—
2100 k. —	6230.—	6250.—
Lwów-Czerw.-Jaskiej 200 zł. —	547.—	549.—
wschodn.-galic.-lok. 200 zł. —	392.—	400.—
podstawowych 200 zł. sr. —	687.50	698.50
podulnowy 200 zł. 500 k. —	106.50	107.50
węgier. galic. 1. 200 zł. —	420.—	424.—

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł. —	285.50	286.50
Banku austr. 500 zł. —	255.—	255.50
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul. —	717.25	718.25
Węg. banku kredyt. 200 zł. —	724.—	726.—
Banku austr. tow. ank. 500 zł. —	1400.—	1420.—
Galic. banku hipot. 200 zł. —	614.—	620.—
dla handlu i przem. 200 zł. —	855.—	865.—
Banku dla kraj. koronowych 200 zł. —	433.—	434.—
Austro-węg. 600 zł. —	1685.—	1689.—
Związek (Unibank) 400 —	570.50	571.50
Czerw. banku węgier. 100 zł. —	263.50	269.50
Zimnontowska banka 100 zł. —	269.—	270.—

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych

Galic. karpac. uaf. tow. 500 kor. —	895.—	910.—
Austr. Tow. górnicze Alpin 100 zł. —	476.—	480.—
Praskiego Tow. żel. n. przem. 200 —	1785.—	1795.—
Schodnia 500 kor. —	1390.—	1395.—
Tureckie sars. tytoniow. 200 fr. par. ul. —	293.—	294.—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł. —	460.—	467.—

Waluty.

Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 gald. złota moneta —	—	—
20-frankówka —	29.10	29.13
20-markówka —	23.50	23.57
Rosyjski półrubler —	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek —	117.60	117.90
Włoskie banknoty na 100 litr. —	90.85	90.85